

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie ze skargi P. M.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie o sygn. II AKa [...], z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...], po rozpoznaniu bez udziału stron w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 18 maja 2022 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

W dniu 1 kwietnia 2022 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga P. M. (dalej jako: Skarżący) na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Skarżący domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie II AKa [...], przyznania mu od Skarbu Państwa kwoty 20.000 zł, zasądzenia od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w [...] – kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniósł, że w związku ze sprawą został zatrzymany 14 maja 2002 r. i tego dnia zostały przedstawione mu zarzuty. W toku postępowania przygotowawczego stosowano wobec niego przez 6 miesięcy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Przeprowadzono szereg czynności procesowych, odbyło się kilkadziesiąt rozpraw, ale Sąd Okręgowy w [...] dopiero w dniu 28 lutego 2019 r. wyrokiem umorzył postępowanie.

Z uwagi na obszerność sprawy, skutkującej wydłużeniem terminu do sporządzenia uzasadnienia, zarówno apelacja Skarżącego jak i apelacja oskarżyciela publicznego trafiła do Sądu I instancji dopiero 19 sierpnia 2020 r., a akta zostały przekazane do Sądu Apelacyjnego w [...] dopiero w październiku 2020 r.

P. M. podkreślił, że postępowanie w którym występował jako podejrzany, a następnie oskarżony, toczy się od 20 lat na skutek błędów prokuratury, która prowadziła sprawę w sposób „absurdalnie przewlekły i niefachowy”. W toku sprawy spędził pół roku w areszcie śledczym, przez 7 lat stawiał się raz w tygodniu na dozór policji i miał zakaz opuszczania kraju, a do dnia dzisiejszego nie jest pewien wyniku sprawy, co skutkuje ciągłym stresem i związanymi z tym dolegliwościami.

W odpowiedzi na skargę na przewlekłość postępowania Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] wniósł o jej oddalenie.

W uzasadnieniu podkreślił, że P. M. pozostawał pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. Wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt II K [...], obejmującym łącznie siedem osób, postępowanie karne wobec P. M. umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k.

Na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora Okręgowego w R. oraz obrońcę oskarżonego P. M., akta sprawy (133 tomy oraz 4 tomy z opiniami biegłych) w dniu 26 października 2020 r. przedstawiono Sądowi Apelacyjnemu w [...], gdzie nadano im sygn. II AKa [...].

Rozprawa apelacyjna odbyła się w dniu 21 września 2021 r., a wyrok ogłoszono w dniu 4 października 2021 r. Z jego treści m.in. wynika, że oskarżony P. M. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu, a co do oskarżonego M. M. wyrok utrzymano w mocy. Kasację od wyroku w stosunku do pięciorga oskarżonych, w tym M. M. i P. M. wniósł Prokurator Okręgowy w R.. Akta sprawy w dniu 29 marca 2022 r. trafiły do Izby Karnej Sądu Najwyższego. Zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego wydłużony czas rozpatrywania sprawy podyktowany był trudną sytuacją kadrową w sądzie oraz jej bardzo obszernym i skomplikowanym stanem faktycznym i prawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75 z późn. zm., dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania) – strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Równocześnie stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Przewlekłość postępowania może nastąpić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, LEX nr 2032325).

Ustawa nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest m.in. wielomiesięczna bezczynność sądu polegająca na niewyznaczeniu rozprawy, trwająca co najmniej 12 miesięcy (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; z 14 marca 2007 r., III SPP 3/07; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 68/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; z 21 maja 2019 r., I NSP 21/19; z 14 czerwca 2019 r., I NSP 37/19; z 2 lutego 2021 r., I NSP 2/21), jakkolwiek w części orzeczeń wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna bezczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18). Podobnie przyjmował Naczelny Sąd Administracyjny (zob. postanowienia NSA: z 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06, LEX nr 360307; z 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08, LEX nr 479698; z 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08, LEX nr 479136; z 24 lipca 2008 r., I OPP 23/08, LEX nr 494267 oraz z 21 kwietnia 2010 r., II OPP 10/10, LEX nr 619863). Ten utrwalony standard orzecniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Jednakże powinien on być stosowany przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, o których mowa w art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość i w szczególnych przypadkach domniemanie to może być wzruszone (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19).

W powołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że znamiona przewlekłości przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej bezczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo krótsze okresy bezczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego

z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14, LEX nr 1515457; z 12 stycznia 2022 r., I NSP 234/22).

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie z dnia 4 listopada 1950 r. wynika obowiązek takiego zorganizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podolać rozstrzyganiu spraw sądowych w rozsądnych terminach.

W tym zakresie nie wyłączają bezprawności zachowania sądu okoliczności złej organizacji pracy, zwiększenie się wpływu spraw do sądu, czy niewystarczająca obsada wydziału (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7 8, poz. 121). Oczywiście, nie jest to równoznaczne z tym, że brak bezzwłocznego wyznaczenia rozprawy zawsze prowadzić będzie do odpowiedzialności deliktowej organu.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 25 listopada 2020 r., I NSP 163/20, sama długotrwałość postępowania nie oznacza, iż doszło do przewlekłości postępowania. Zachodzi ona, gdy postępowanie jest długotrwałe, prowadzone rozwickle i trwa ponad konieczność wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych do rozstrzygnięcia, będących w związku przyczynowym z działaniem lub bezczynnością sądu. Aby rozstrzygnąć zatem, czy zwłoka w dokonaniu czynności jest nieuzasadniona, należy rozważyć nie tylko okres zaniechania jej dokonania, ale także konkretne realia sprawy i jej kontekst sytuacyjny. Należy przy tym pamiętać, że czas trwania postępowania wyznaczany jest nie tylko poprzez czynności sądu, ale także przez aktywność stron.

Sąd Najwyższy podziela przytoczone wyżej poglądy i mimo długotrwałości postępowania karnego, w zaistniałych okolicznościach, nie stwierdza przewlekłości postępowania w sprawie sygn. akt II AKa [...] Sądu Apelacyjnego w [...]. Akta sprawy wpłynęły do Sądu Apelacyjnego 26 października 2020 r., a wyrok wydano 4 października 2021 r. Czas trwania postępowania przed Sądem Apelacyjnym nie był aż tak długi, aby przypisać Sądowi nieuzasadnioną zwłokę

lub bezczynność prowadzącą do stwierdzenia przewlekłości postępowania. Sąd Apelacyjny w [...] nie przekroczył przyjmowanego w orzecznictwie rocznego terminu bezczynności kwalifikującej sprawę do kategorii „przewlekłych”. Nie można pominąć, że przedmiotowa sprawa była skomplikowana, wielowątkowa, dotyczyła siedmiu oskarżonych i była bardzo obszerna (134 tomy). Sam wyrok Sądu Okręgowego w R. liczył 126 stron (k. 26326-26388), a uzasadnienie 152 strony (k. 26483-26558). Oceniając sprawę należało mieć na uwadze także powszechnie znaną sytuację epidemiczną i jej skutki, również dla szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości – przebywanie przez sędziów na zwolnieniach lekarskich, a zarazem konieczność rozpoznawania spraw według kolejności wpływu z uwzględnieniem pierwszeństwa rozpoznania tych spraw, w których były stosowane izolacyjne środki zapobiegawcze.

Subiektywne przekonanie Skarżącego, nieuwzględniające okoliczności obiektywnych, nie może prowadzić do przypisania Sądowi Apelacyjnemu bezczynności i w konsekwencji naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Na marginesie, należy zauważyć, że sprawa została już zakończona, a działania procesowe stron na wcześniejszych etapach postępowania (m.in. wnioski o wyłączenie sędziów, uwagi do opinii biegłych, zwolnienia lekarskie) także miały wpływ na czas trwania procesu.

Z tych względów, na mocy art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, skarga podlega oddaleniu.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.